CANA ASOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

Hod IV. WILNIA, 10 KRASAWIKA 1931 h. Nr. 7.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:	„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:	ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
WILNIA, (Wilno) zawuł. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.	na hod . . 5 zał. na paŭhodu 2.50 na 3 mies 1,25 na 1 „ 0,50	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał, 1/8 bačyny 5 zł.

„Rerum Novarum".

15 traŭnia 1891 n. papież Wialiki Lawon XIII wydaŭ encykliku (list da katalikoŭ usiaho świetu), jakaja pačynajecca sławami „Rerum novarum" i dziela hetaha siańnia ŭsia tak i nazywajecca. Sioleta ŭ traŭni miesiacy, jak bačym, ad času wydańnia henaj encykliki minaje ŭžo 40 hadoŭ. Z pryčyny hetaj redkaj i ważnaj hadoŭščyny ŭžo ad pačatku sioletniaha hodu šmat dzie ŭ Eŭropie, a takža i ŭ Amerycy ładziać adpawiednyja ŭračystyja akademii, referaty, lekcyi i im pad., a šmat dzie na świecie da hetaha rychtujucca.

Dyk pryhledzimsia da hetaj papieskaj encykliki bliżej, jakaja, jak bačym, paśla 40 hadoŭ tak żywa zwaračwaje na siabie ŭwahu chryścijanskaha świetu.

Encyklika „Rerum Novarum" razważaje ab sprawie rabotnickaj, ci praściej i šyrej kažučy — ab tym, jakija pawinny być adnosiny miž kapitałam i pracaj.

A sprawa heta woś u čym. U kancy 18 stalećcia ludzi prydumali mašyny, atkryli elektryčnaść, znajšli šmat čaho nowaha ŭ nawucy chi.ii i heta ŭsio zastasawali da žyćcia pramysłowaha, fabryčnaha. Ciapier uzo ŭsio toje, što dahetul wyrablałasia pierawažna rukami i za što rabotniki zarablali sabie na chleb, pačała wyrablać mašyna — chutčej, lepš i taniej. Takim čynam pajawiłasia šmat ludziej biezrabotnych, duża abniziłasia wartaść pracy rabotnika, wialikija kapitały (bahaćci) pačali nahramadžacca ŭ rukach niamnohich, a siarod šyrokich rabotnickich masaŭ pačała šyrycca strašennaja halita.

Hetak pajawiłasia tak zwanaja rabotnickaja sprawa, pa siańniešniamu — socyjalnaje pytańnie, ci prosta kažučy — sprawa adnosinaŭ miž rabotnikam i fabrykantam, miž pracaj i kapitałam, sprawa ahułam hramadzkaj sprawiadliwaści.

Woś-ža rožnyja ludzi pa rožnamu ŭzialisia za raźwiazku hetaha wialikaha pytańnia, hetaj niazwyčajnaj, z rožnych pohladaŭ, sprawy. Kala jaje padniaŭsia wialiki spor lepšych i razumniejšych ludziej rožnych pohladaŭ, pierakanańniaŭ, rožnych wyznańniaŭ i narodnaściaŭ, bo sprawa heta z natury swajej stałasia mižnarodnaj, ahulnaludzkaj; jana pajaŭlałasia tam, dzie pačynaŭ pajaŭlacca asabliwa wialiki fabryčny promysieł.

I tak adny (Le Play) ŭważali, što hetu sprawu mož- raźwiazać tolki chryścijanskaje miłaserdzie, heta znača, što ŭ imia lubowi treba prasić kapitalistych, kab jany bolš pomnili ab doli rabotnika, dyk jany napeŭna swoj abawiazak spoŭniać.

Druhija ŭznoŭ (de Mun, ks. Ketteler) nia wieračy ŭ toje, što kapitalisty pasłuchajuć zakliku lubowi da ich i sapraŭdy stanucca miłasernymi, damahalisia, kab dziaržawa pawahaj swajej brała rabotnika pad swaju apieku i zmušała kapitalistych da sprawiadliwych adnosinaŭ da rabotnikaŭ, a takža, kab rabotniki arhanizawalisia ŭ swaje adumysłowyja arhanizacyi i kab takža jak najbolš pracawali nad swajej praświetaj i nad pahłyblańniem u sabie žyćcia relihijnaha i maralnaha.

Inšyja ŭznoŭ, tak zwanyja liberały (Smith i jaho paźniejšyja staronniki) dakazwali, što rabotnickaja sprawa ŭłahodzicca tolki tady, kali nichto nia budzie ŭmiešwacca ŭ sprawy jak rabotnickija, tak i kapitalistaŭ, kali budzie dana poŭnaja swaboda wolnaj konkurencyi miž pracaj i kapitałam.

A jašče inšyja (Marks, ad jakoha wiaduć swoj pačatak socyjalisty i komunisty), kab dabicca sprawiadliwaści dla rabotnikaŭ, damahalisia skasawańnia prywatnaha kapitału i ahułam prywatnaj ułasnaści, kab bahaćcie zamiest być u wadnych rukach, ci ŭ rukach niamno-

hich (supałki), było ûłasnaściaj ahulna-narodnaj ci dziaržaûnaj.

Spor hety ûściaž zawastraûsia jak u Eûropie, tak i û Amerycy. Urešcie tahočasny papiež Lawon XIII, jak haława chryścijanstwa, jak najwyšejšy wučyciel wiečnaj Božaj praûdy Chrystowaj, hruntoûna z sprawaj socyjalnaj zapaznaûšysia, z wyšyni Apostalskaj Stalicy û encyklicy „Rerum Novarum“ padaû swoj hołas ab tym, jak hetu sprawu možna i treba raźwiazać.

Woś-ža û henaj encyklicy pradusim adkidajecca socyjalizm i komunizm, bo jany, kasujučy prawa čaławieka da ûłasnaści, jakoje čaławieku naležycca z natury, hetym samym kasujuć hałoûnuju padstawu kožnaha hramadzkaha ładu.

Adkidaje takža papieskaja encyklika i liberalizm, bo jon spryjaje jašče bolš nienaturalnamu padziełu materjalnaha bahaćcia i rabotnikaû, jak słabiejšych u takim hramadzkim ładzie, kryûdzie jašče bolš.

Encyklika pryznaje prawa dziaržawie (choć, praûda, ahraničanaje) ûmiešwacca û sprawy žyćcia hramadzkaha i spyniać imknieńni kapitalistych da kryûdžańnia rabotnikaû.

Encyklika padkreśliwaje, što socyjalnaja sprawa — heta sprawa nie miłaserdzia, a pradusim sprawiadliwaści, heta znača, što kapitalistyja majuć iści na sustreč rabotnikam nie z łaski swajej, ale z pryrodnai sprawiadliwaści, jakaja wymahaje, kab rabotnik mieû adpawiedny, sprawiadliwy zarobotak za swaju pracu, jakoha-b chwaciła jamu na pryzwaitaje pražyćcio samomu, swajej siamji i na ûzhadawańnie swaich dziaciej prynamsi adpawiedna da swajho stanu.

Urešcie encyklika padčorkiwaje prawa rabotnikam da profesyjanalnych rabotnickich arhanizacyjaû dziela abarony swaich prawoû.

Hałoûnaja dumka û papieskaj encyklicy — heta imknucca da taho, kab jak najbolš ludziej na świecie mieli swaju prywatnuju ûłasnaść, jakaja jość najzdarawiejšaj, bo pryrodnaj padstawaj hramadzkaha ładu.

U asnowu-ž hetaj dumki wialiki papiež kładzie nawuku Chrystusa. U asnowie liberalizmu i socyjalizmu ci komunizmu ľažyć materjalizm, heta znača, što staronniki hetych pohladaû aprača swajho dačasnaha, cialesnaha dabrabytu ničoha inšaha na świecie nia bačyć. Woś-ža papiež Lawon XIII u swajej encyklicy zwaračwaje ludziej uwahu na toje, što čaławiek aprača patreb čysta materjalnych, maje patreby i zadańni čysta duchowyja i nawat nadpryrodnyja. Wialiki papiež nam prypaminaje i tłumača, što poûnym ułaśnikam materjalnaha na ziamli bahaćcia jość Boh, a my žjaûlajemsia tolki jaho časowymi waładarami ci lepš — užytkoûnikami, što hetyja materjalnyja bahaćci — heta nia meta naša, a tolki srodki, jakija wiaduć nas da našaj mety apošniaj, da Boha, što prywatnaja ûłasnaść abawiazkowaja dla prawidłowaha žyćcia, ale jana pawinna być ahraničana patrebami ûsiaho hramadzianstwa. „Waładańnie — kaža Lawon XIII za św. Tamašom Akwitanskim — pawinna być prywatnaje, ale karystańnie supolnaje“.

Da mety hetaj, da raźwiazańnia socyjalnaha pytańnia, jak wuča nas papieskaja encyklika, wiaduć: *Kaścioł*, jaki maje nas wučyć i hadawać, a my pawinny staranna karystać z jaho nawuki i pawodle hetaj nawuki žyć, dalej — *dziaržawa*, jakaja swajej siłaj i pawahaj pawinna baranić słabiejšych ad kryûdžańnia

Światy Rym. 7)

10. Mahilniki Rymskija abo Katakumby.

Chryścijanie ad samaha pačatku mieli û wialikaj pašanie niaboščykaû swaich i zaûsiody spraûlali im naležny chryścijanski pachoû. Jany brydzilisia pachowinami pahancaû, jakija swaich niaboščykaû śpierš palili i tady ûžo chawali tolki popieł. Heta dla chryścijanaû było niazhodna z wieraj u paûstannie z umioršych. I woś dziela hetaha, za prykładam uschodnich narodaû, asabliwa Ehipcijan, chawali jany niaboščykaû zaûsiody, kali heta možna było, u hraboch padziamielnych, jak heta byû pachawany Jezus Chrystus. Ale mahilnikaû tady jašče nia było. Woś i chawali, jak dzie pryšłosia, časta na swaim prywatnym poli. Hetak paûstawali paasobnyja mahiłki — hraby.

U rymskaj imperyi ûsie mahiłki, z wyniatkam cezaraû dy westalkaû (kapłankaû), byli za horadam, za murami, bo prawa XII-ci tablic hawaryła: „niaboščyka û horadzie nie chawaj i nie pali.“ Woś tady i chryścijanskija mahiłki byli za horadam.

U pieršym i druhim stalećci mahiłki byli prywatnyja, paasobnyja; tady supolnych mahilnikaû jašče nie było, kožnaja siamja mieła swoj familijny hrob. Hetakija prywatnyja mahiłki byli časta wialikija z rožnymi budowami, dzie spraûlali paminki. Ale mała było takich chryścijan, što mahli mieci swoj ûłasny hrob. Adnak bahatyja z miłaści chryścijanskaj achwotna pazwalali biednych chawać u swaich hraboch. Hetak woś pry adnej prywatnaj mahiłcy paûstawaû mahilnik, jaki nazywaûsia imieniem haspadara, napr. mahilnik Flawii, Pryscilli, Pretestata, Cecylii i t.p.

U trecim stalećci ličba chryścijan nadta skora raście; časta paûtarajucca, chacia karotkija, ale wostryja pieraśledy i dzieła hetaha mahiłki prywatnyja rastuć, pašyrajucca; časam łučacca niekalka û adzin mahilnik, jaki stajecca praz heta ûžo supolnym. U hetym tož časie chryścijanie arhanizujucca û tawarystwy pachowinnyja — „funeraria“ — (ab jakich užo ûspaminali my wyžej), jakim urad rymski pazwalaû mieć swaje mahilniki. I woś hetak Kaścioł biare pad swaju apieku mahilniki, pašyraje ich, dahladaje, ustanoûliwaje na't adzin mahilnik hałaûniej-

LEKCYJA I EWANELIJA NA II NIADZIELU PA WIALIKADNI.

I.

Darahija, Chrystus ciarpieŭ za nas, dajučy wam prykład, kab išli ŭ ślady jaho: toj, katory hrechu nia ŭčyniŭ i nia było zrady ŭ wusnach jahonych, katory nie praklinaŭ, kali jaho praklinali, nie hraziŭ, kali ciarpieŭ, ale paddaŭsia tamu, katory niesprawiadliwa jaho sudziŭ, katory hrachi našyja sam zanios na ciele swaim na drewa, kab my, pamioršy dla hrachoŭ, žyli dla sprawiadliwaści, ranami katoraha my azdaroŭleny. Bo wy byli jak awiečki błudnyja, ale ciapier wy nawiernienyja da pastyra i biskupa duš wašych (I Piatra 2,21—25).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus faryzejam; ja jość dobry pastyr. Dobry pastyr žyćcio swajo kładzie za awiečki swaje. A najmit i katory nia jość pastyram i katoraha awiečki nie swaje, kali widzić nadychodziačaha waŭka, kidaje awiečki i ŭciakaje, a woŭk chwataje i razhaniaje awiečki, na mit-ža ŭciakaje, bo jon najmit i nia dbaje ab awiečkach. Ja jość pastyr dobry i znaju swaje i jany mianie znajuć. Jak znaje mianie ajciec, i ja znaju ajca i žyćcio swajo kładu za awiečki swaje. I inšyja awiečki maju, katoryja nia jość z hetaj aŭčarni i tyja treba mnie prywieści i jany buduć słuchać hołasu majho i staniecca adna aŭčarnia i adzin pastyr. (Jan 10, 11—16)

ich bahaciejšymi i hetym samym silniejšymi i ŭrešcie — *wolnašć rabotnickich arhanizacyjaŭ*, jakija pawinny rupicca ab swaim losie i staracca łahodzić i likwidawać konflikty i nieparazumieńni miž rožnymi klasami.

Jak bačym, sapraŭdy wialikuju padaŭ nawuku papiež. Heta widać asabliwa siańnia, kali rabotnickaja sprawa i ahułam sprawa socyjalnaj sprawiadliwaści pa 40 hadoch uściaž aktualnaja, uściaž žywaja, uściaž nieraźwiazanaja i kali ŭsie dasiulešnija sproby raźwiazańnia jaje, na asnowach materjalizmu, paminuŭšy nawuku Chrystusa i jaho Kaścioła, da pažadanaj raźwiazki nie dawiali.

Liberalizm dawioŭ da wajny i da rewalucyi. Marksyzm u Rasiei dawioŭ da niawoli taho, kaho aswabadzić braŭsia.

Astajecca tolki świetu wiarnucca pad apiakunčyja krylli Chrystusa i jaho św. Kaścioła. I my wierym, što ludzi, wyprabawaŭšyja swaje ŭłasnyja ahraničanyja siły, da mety nie wiadučyja, pryduć siudy, prywiadzie ich siudy žyćcio samo.

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

KNIŽKA TRECIAJA.
AB UNUTRANAJ PACIESIE.

Raždzieł I.
Ab unutranaj hutarcy Chrystusa z wiernaju dušoju.

1. *Budu ŭsłuchacca, što hawaryć budzie ŭwa mnie Hospad Boh* (Ps. 84, 9). Bahasłaŭlenaja duša, jakaja čuje hutarku Hospada ŭ sabie i z wusnaŭ Jaho biare słowy paciechi.

šy, jakim kiruje archidjakan rymski. Hetkim woś byŭ mahilnik św. Kaliksta. Supolnyja mahilniki ŭžo biaruć nazowu nie ad haspadara, ale ad jakohaś słaŭnaha mučanika, woś napr. mahilnik św. Kaliksta, św. Pankracaha i h. d.

U čas spakoju, tryumfu Kaścioła, ad Kanstantaha Wialikaha da Alaryka (313—410), mahilniki padziamielnyja stanowiacca światyniami, asabliwa ad papieža św. Damaza, jaki z wialikaj starannaściaj prybiraŭ mahilnik wialikich mučanikaŭ. U hetym časie niaboščykaŭ jašče chawajuć pad ziamloj. Kožny starajecca miesta dziela siabie i swaich kala mahiłki jakohaść mučanika, što nie zaŭsiody udajecca. Na pačatku piataha stalećcia, kala 409 h. pierastajuć chawać niaboščykaŭ pad ziamloj i zakładajuć nowyja mahilniki kala kaściołaŭ užo nie pad ziamloj, ale na wierchu; stałasia heta pośle taho, jak imper. Teodozy u 394 h. abjawiŭ poŭnuju swabodu Kaściołu.

Ad V-ha da X-ha stalećcia mahilniki padziamielnyja nabirajuć jašče bolšaj pašany. Ludzi z rožnych krajoŭ blizkich i dalokich iduć da Rymu, kab pamalicca na hraboch św. mučanikaŭ. Ale ŭ hetym tož časie napadajuć na Rym dzikija narody — Huny (410 h.) Goty (537) — i niščać usio, na't mahilniki. Papiežy spačatku ich adnaŭlajuć, ale, kali ŭ 755 h. napali na Rym Longobardy i strašna usio paniščyli, na't kości mučanikaŭ pazabirali, pačali relikwii światych pieranosić u horad da kaściołaŭ rymskich. Tolki adnaho dnia, 20 lipnia 817 h., Paschalis I pieranios relikwii 2300 mučanikaŭ da bazyliki św. Praksedy. Woś hetak mahilniki padziamielnyja, nia hledziačy na starańnia papiežaŭ, kab ich padtrymać, pamału pačali puściec, zawaliwacca, i zasypacca U X-tym, XI-tym stalećci ludzi na't nazowy ich pamiašali miž saboj, pra mnohija zabylisia i nia wiedali na't uchodu da mnohich, Astałosia praz usieńki čas znanych padziemnych mahiłkaŭ tolki niekalki, heta św. Sebastyjana, św. Łaŭrenta i św. Pankracaha, da jakich zaŭsiody išli ludzi z usich staron świetu.

Urešcie ad XVI-ha stalećcia až da słońniešniaha dnia zabytyja zusim i zasypanyja świntary pačynajuć znachodzić. Najbolš ich pawykrywali ŭ XIX-tym stalećci. Dahetul užo pawykrywali kala Rymu, uzdoŭž 13-ci rymskich daroh, 27

Bahasłaŭlenyja wušy, jakija čutkija na šept Božaha natchnieńnia, a hłuchija na hołas hetaha świetu.

Bahasłaŭlenyja jašče raz wušy, jakija ŭsłuchajucca hołasu, nia ŭwonkach żwiniačaha, a taho, jaki ŭnutry wučyć praŭdy.

Bahasłaŭlenyja wočy, zapluščanyja na wonkawaje, a rastulenyja na świet unutrany.

Bahasłaŭlenyia, što razwiedwajuć ściežki ŭnutranyja, a praz štodziennyja razważańni štoraz bolš prykładajucca da ŭciamku tajnicaŭ niabiesnych.

Bahasłaŭlenyja, jakija latuciać ab tym, jak Bohu służyć i starajucca aswabadzicca ad usich pierapynaŭ świetu.

Razważ heta, duša maja, začyni dźwiery pažadliwaści twajej, kab zdoleła pačuć, što haworyć u tabie Hospad Boh twoj.

2. Woś što kaža ŭlublony twoj: ja twaim zbaŭleńniem, twaim supakojem i twaim żyćciom.

Trymajsia mianie, dyk znojdzieš supakoj. Pakiń usio minajučaje, a hladzi wiečnaha.

Što-ž heta takoje ŭsio dačasnaje, kali nie mana? I što pamohuć tabie ŭsie stwareńni, kali kinie ciabie Stwaryciel?

Dyk usio kinuŭšy, idzi da Stwaryciela twajho, budź Jamu miłym i wiernym, kab zdoleŭ ty najści wiečnaje i sapraŭdnaje ščaście.

R a ź d z i e ł II.

Praŭda ŭ dušy našaj haworyć biaz słoŭ.

1. *Hawary, o Hospad, bo słuchaje słuha twoj* (1 Karal. 3, 9).

Ja słuha Twoj, daj mnie razumieńnie, kab uciamiŭ ja świadoctwy Twaje (Ps. 118, 125).

Schili serca majo da słoŭ wusnaŭ Twaich; niachaj pływie, jak rasa hutarka Twaja (Ps. 118, 36).

Kazali kaliś syny Izraeła Majsieju: *hawary ty da nas i budziem słuchać; niachaj Hospad nie haworyć da nas, kab my nie paŭmirali* (Wych. 20, 19).

Nia hetak, o Hospad, nia hetak ja malusia, a chutčej z Samuelem Prarokam pakorna i z usich sił prašu: *hawary, o Hospad, bo słuchaje słuha Twoj!*

Niachaj nie hawora da mianie ani Majsiej, ani chto z Prarokaŭ, ale ty sam hawary da mianie, Hospadzie Boża, Ty, što natchnuŭ i aświaciŭ usich prarokaŭ, bo Ty sam biaz ich možaš mianie daskanalna nawučyć; jany-ž biez Ciabie ničoha nie patrapiać.

2. Hudziać ichnija słowy, ale ducha nie dajuć.

Duża pryhoža jany haworać, adnak serca nie zachopliwajuć, kali Ty maŭčyš.

Jany słowy pakazwajuć, ale Ty ich źmiest adčyniaješ.

Tajomnaści jany apawiadajuć, ale Ty daješ ich zrazumieńnie.

Wydajuć jany zahady, ale Ty pamahaješ ździejśnić ich.

Jany pakazwajuć šlach, ale Ty daješ dužaść iści pa im.

Jany wonkawa tolki dziejuć, a Ty wučyš i serca sahrawaješ.

Jany paliwajuć, ale Ty daješ płod.

Jany hamaniać sławami, ale Ty daješ słuchu ŭciamak.

3. Dyk niachaj nie haworyć da mianie Majsiej, ale Ty, Hospadzie Boża moj, Praŭda wiečnaja, hawary da mianie, kab nie pamior ja dy biez karyści nie astaŭsia, kali tolki zwonku buduć mianie wučyć, a ŭ dušy nia budu sahrety ahniom lubowi Twajej.

Niachaj nia budzie mnie prysudam sło-

---

mahilnikaŭ, a dalej za Rymam kala tych samych daroh jašče 26, značyć razam 43. Ale heta jšče nia ŭsie, bo knižki staryja padajuć ich bolš. Hetyja mahiłki nia zusim jašče adkapany. Rabota kala ich i sionnia idzie, jakoj zajmajecca „Papieskaja kamisija światoj archeolohii.“ Usie hetyja mahilniki spačatku mieli adnu staruju nazowu „coemeterium“—mahilnik. Tolki adzin mahilnik św. Sebastyjana nazywaŭsia „coemeterium ad „catacumbas“— mahilnik u dole, u zahłybleńni, a ŭžo paźniej — prosta katakumby. Kali staryja świntary pawykrywali (užo u XVI-tym stalećci) nazwali usie ich „katakumby.“ I woś sionnia ŭsie padziamielnyja mahilniki ŭ Rymie nazywajucca „katakumbami.“

Kab zbudawać hetakija padziamielnyja chady, treba adpawiednaj ziamli. I woś ziamla kala Rymu nadtaž nadawałasia da hetakaj raboty. Byŭ heta tak zwany „tuf“ — kamień dzirkawaty, dosyć miakki, ale trywały, koleru čyrwonawataha. U hetakim woś tufie na hłybini ad 3 da 8 metraŭ wybiwali chryścijanie henyja kalidory, ci chody (ambulacrum). Pačynalisia jany zaŭsiody ad hrobu jakohaś mučanika słaŭnaha i pierasiekalisia pamiž saboj u rožnych kirunkach tak, što mahilnik hetaki ci katakumby — heta była sieć padziamielnych chadoŭ. U ścienach chadoŭ henych wybiwali piačurki (loculi) roŭnieńka adnu nad druhoj, pačynajučy ad hary i honiačy ŭniz. Heta byli hraby na niaboščykaŭ: na adnaho, na dwuch, abo na't i na troch.

Hraby (loculi) wybityja ŭ ścianie byli roznaj formy: adny—prostyja, čatyrochkutnyja (sepulchrum a mensa), inšyja arkawatyja (arcosolium), kali nad prostym hrabom byŭ zrobleny łuk, arka.

Z kožnaha boku kalidora widacca jakby pakojčyki, byccam maleńkija kaplički, ale ŭ jakich tož chawali niaboščykaŭ. Heta familijnyja hraby, ab čym świedčać nadpisy, napr. — M. Antoni Restitus hety hrob zrabiŭ sabie i swaim. U hetych prywatnych kapličkach prawili časam nabaženstwy, najbolš u hadaŭščynu śmierci; nabaženstwa toje adnak było zaŭsiody prostaje, biez nijakich ceremonjaŭ, nikoli ŭračystaje, bo hetakaja adpraŭlałasia tolki ŭ kaplicach wialikich publičnych. Jak kažuć wučonyja, heta na-

Z nieba siniaha.

Z nieba siniaha dali
Užo pawiejali chwali
Wiasnawoha pawietra.
U ziamli-matańki nietry
Pad zialonym kabiercam
Uskałychnułasia serca.
Wietryk ciopły schapiŭsia,
Zakruciŭsia, użwiŭsia,
Ždźmuchnuŭ śniehu astatki
Z ziamli, našaje matki.
U race lod nia strymaŭsia,
Na kryhi pałamaŭsia,
Z treskam, šumam z wadoju
Jon papłyŭ čaradoju.
Ptuški ŭ poli, u bory
Užo naładzili chory:
Piajuć pieśni wiaśniany
Až ad samaha rana.
Z nieba sonca kasicy
Hladziać ŭ lustra krynicy,
Uto, jak srebra bliskaje,
Byccam zołata źziaje.
La kryničańki łozy,
Pry darozie biarozy
U zialonych kašulach
Žziajuć ŭ sonca kasulach.
U niebie žaŭranak ŭjecca,
Jaho pieśnia niasiecca —
Himn krasuli — wiaśnie
Pa ŭsiej staranie.
Razam z konikam-druham
Sielanin wyjšaŭ z płuham
Z domu ŭ čystaje pole.
Tut im radaść i wola.
Konik ważna stupaje,
Sielanin padhaniaje:
— Hej ty, Siŭka-niaboža!
— Ŭ pracy Boh nam pamoža!..
Papracujma choć troška!...
I krywoju darożkaj
Dalej konik stupaje
I haloŭkaj mataje.

. . . .

Jak zirnieš na pryrodu
Ŭ paru hetuju hodu,
Macniej serca zabjecca,
Achwatniej niejk žywiecca,
Choć žywieš u niadoli,
U harotnaj niawoli.
Uzrastaje nadzieja,
Što minie ŭsioż zawieja
Ciažkich buraŭ niawoli
I zažywiom my na woli!
My, patomki Krywičaŭ
Ŭsich da pracy pakličam,
I zbudujem swabodny
Biełaruski Kraj rodny!

Siarhiej Piajun.



wa, jakoje pačuŭ ja, ale nia żdziejśniŭ, spaznaŭ, ale nie palubiŭ, uwieryŭ, ale nia spoŭniŭ.

Dyk *hawary, Hospad, bo słuchaje słuha twoj*, bo *słowy życcia wiečnaha maješ* (Jan 6,68),

Hawary da mianie, kab chacia krychu ŭzradawałasia duša maja i kab paprawiłasia ŭsio życcio majo. Hawary da mianie dziela chwały i sławy Twajej dy česci wiečnaje.

---

bażenstwa prostaje ŭ katakumbach było pačatkam Imšy św. cichaj, čytanaj.

Jość takža ŭ katakumbach kaplički bolšyja (crypta), dzie zaŭsiody byŭ hrob jakohaść wialikaha mučanika. Heta ŭžo byli praŭdziwyja kaściałki, dzie, najbolš padčas pieraśledaŭ, prawili nabażenstwy i kudy źbiralisia chryścijanie na supolnyja malitwy. Forma henych kaplic była rożnaja: prostakutnyja, kwadratowyja, roŭnabočnyja i adna jość na‘t kruhłaja (św. Kaliksta).

Aświatlalisia katakumby małymi lampkami aliŭnymi (lucernae); wybiwali tož dziry až na wierch, praz jakija ŭchodziła świežaje pawietra i krychu świattła.

Zajmalisia ŭsimi rabotami ŭ katakumbach ciarpliwyja chryścijanie, jakich nazywali „fossores“— heta tyja, što kapajuć rawy. Usie wiernyja ich nadta pawažali, kali pahancy hetkimi ludźmi nadta pahardžali.

Hetyja padziamielnyja mahilniki z daŭhimi kalidorami, kapličkami, hrabami, ludźmi wyhladali jak praŭdziwy horad z wulicami, placami, chadami i žycharami. Heta byŭ horad, što žyŭ swaim życciom, życciom spakojnym, dziŭnym, što raz ažywaŭ, to iznoŭ zasynaŭ, zapadaŭ u spakoj światy, jaki napaŭniaŭ dušu i ciahnuŭ da siabie serca čaławieka. I siońnia jšče, kali adwiedwaješ katakumby, zaŭsiody pieražywaješ niejki dziŭny nastroj, jakoha sławami apisać niemahčyma. Zusim sprawiadliwa siońnia katakumby nazywajuć druhim, padziamielnym Rymam (Roma subterranea). Heta druhaja Roma zajmaje abšar kala 230 dziesiacin, a daŭžynia jaje chadoŭ siahaje da 870 km. (pawodle inšych — archeoloh Marchi — bolš jak tysiača klm). Katakumby raskinulisia z usich staron Rymu, jak pajas, ci wianok z najpiakniejšych kraskaŭ...

Hlaniem ciapier, jak pieršyja chryścijanie chawali swaich niaboščykaŭ. Ab hetym mnoha nam haworać samyja katakumby dy staryja knižki kaścielnyja (liber pontificalis) i pisańnia Ajcoŭ Kaścioła.

Pachoŭ chryścijanina byŭ aktam relihijnym, zaŭsiody złučanym z malitwami Kaścioła. Dzień pachowu (depositionis) byŭ pamiatnym. Niaboščyka zakručanaha ŭ pałatno kłali ŭ hrob (u miejsca, wybitaje ŭ ścianie), pakraplali jaho

Kali ludzi pierastanuć wajawać.

Adnym z najbolšych niaščaściaŭ, što mučyć čaławiectwa, heta wajna.

Ludzi wialikaha rozumu, pry tym litaściwyja, majučyja wialikuju miłaść da druhich ludziej, mocna zastanaŭlalisia i šukali sposabaŭ, jak ad hetaha niaščaścia ŭścierahčy rod čaławiečy.

Ale hetym pytańniem zajmalisia nia tolki paasobnyja ludzi. Nie! Hetaje pytańnie wyciahałasia i na pawierchniu mižnarodnaha žyćcia. Im i ciapier zajmajucca najbolš zdolnyja palityki. Padajucca ŭsialakija prajekty. Nawat zarhanizoŭwajucca asobnyja ŭstawy, majučyja na mecie ideju wiečnaha supakoju; tak napr. paśla suświetnaj wajny paŭstała Liha Narodaŭ, paśla dahawor Kelloga i t. d.

Jość na świecie najwyšejšaja mudraść, a heta budzie nawuka Chrysta, jakaja źmiaščajecca ŭ św. Ewaneli i ŭ nawucy Katalickaha Kaścioła i ŭ chryścijanskich tradycyjach. I kab my źwiarnulisia da jaje z zapytańniem i ŭ hetaj sprawie, to jana nam skazała-b, što sposabam na wajnu, ratunkam ad jaje — heta budzie *miłaść.* Tak! Miłaść praktykawanaja pamiž asobnymi dziaržawami, a taksama pamiž asobnymi narodami; miłaść praktykawanaja tak, jak ciapier praktykujecca pamiž adzinkami ludzkimi, pamiž tymi adzinkami, jakija zrazumieli nawuku Chrysta i hetuju nawuku wypaŭniajuć.

I kali patrebu miłaści ludzi zrazumiejuć i ŭ žyćci dziaržaŭnym i ŭ žyćci hramadzkim i ŭ žyćci narodnym, i nia tolki zrazumiejuć, ale, kali prawa miłaści budzie ŭwiedziena ŭ žyćcio, kali asnaŭnaja chryścijanskaja nawuka: *„lubić druhoha, jak samoha siabie"*, budzie prawiłam adnosinaŭ pamiž dziaržawami, pamiž asobnymi klasami hramadzianstwa, pamiž narodami — tady... tady wajny na świecie nia budzie.

D. Aniśko.

Biełaruskaje žyćcio.

Unijacki ksiondz Biełarus. 4. IV. siol. h. paświačany na ksiandza ŭschodniaha abradu ŭ Lwowie Biełarus J. Turonak, jaki apošnim časam byŭ tam na nawukach. Nowamu świaščenniku žadajem pomačy Božaj u jahonaj pracy!

Ks L. Chwiećka, rektar misijnaha ŭniwersytetu ŭ Lublinie, atrymaŭ tytuł papieskaha šambelana. Ks. L Chwiećka pa narodnaści Biełarus, prad wajnoj i ŭ časie wajny prymaŭ dziejnaje ŭčaście ŭ biełaruskim kulturna-relihijnym žyćci.

„Našto i jak źbiraci gieografičnyja i asabowyja nazowy biełaruskija?" Pad hetkim zahałoŭkam wyšła ŭ Wilni ŭ świet brašurka druhim wydańniem paśla kanfiskaty.

Wystaŭka abrazoŭ i fatahrafijaŭ 28 i 29 III. siol. h. adbyłasia ŭ pamieškańni Wil. Biel. Muzeju. Abrazy — mastaka J. Drazdowiča, a fotohrafii — W Hrynewiča.

„Šlach Moładzi". Časopisi hetaj wyšaŭ Nr. 3 za minuły miesiac. Źmiest dawoli roznarodny i bahaty. Da hetaha numaru dałučany takža ilustrawany biaspłatny dadatak.

„Zaranka", časopiś dla dziaciej, užo wyšaŭ Nr. 2.

Daremnyja hutarki. U kancy minułaha miesiaca ŭ Wilni adbyłasia polska-biełaruskaja narada, na jakoj ad biełarusaŭ kirunku polonofilskaha, wystupaŭ R. Astroŭski. Narada heta, jak i treba było spadziawacca, nie dawiała da ničoha. Hutarki tak i astalisia hutarkami.

45 tysiač biełaruskich sialan, jak padajuć hazety, za 1930 h. balšawiki z Biełarusi sasłali ŭ Sibir.

Prociŭ-balšawicki zahawor. U kancy minułaha miesiaca hazety pisali, što ŭ Sawieckaj Biełarusi byccam wykryta była prociŭbalšawickaja biełaruskaja arhanizacyja i što było aryštawanych siabroŭ hetaj arhanizacyi čaławiek 70.

---

i ŭsieńki hrob pachniučym balzamam, abo nawiet stawili razam načyńnie z balzamam, kłali tož časam kraski, tady hrob taki zamurowywali plitaj marmurowaj abo zwyčajnaj cehłaj. Wučonyja archeolohi kažuć, što padčas rabotaŭ u katakumbach, adkrywajučy hraby, časam čuli pryjemny zapach balzamu. Kala hrobu wiešali lampki aliŭnyja, jakija ŭ roznych abstawinach palili. Na hrobie zamurawanym pisali imia niabosčyka, dzień, miesiac i hod pachowu. Na hraboch mučanikaŭ dapisywali jšče literu „M", abo całaje słowa „martyr" — mučanik. Kala ich hraboŭ stawili tož časta načyńnie z ichnaj krywioj. Pa hetamu znaku siońnia razpaznajuć mahiłki mučanikaŭ; adnak nie zaŭsiody pisali „mučanik", a najčaściej heta było tolki padčas wialikich pieraśledaŭ, kali chryścijanie adrazu hinuli sotniami. Musić tady i imia nie zaŭsiody było wiedamaje; dzieła hetaha siańnia ŭsich mučanikaŭ ličbu i imiony tolki sam Boh dobra znaje.

Pry pachowie zaŭsiody było nabaženstwa świetłaje, uračystaje — sacrificium laudis — achwiara pachwały, bo dzień śmierci mučanika ličyŭsia za dzień naradzinaŭ (dies natalis), za dzień naradzinaŭ da praŭdziwaha žyćcia, da žyćcia wiečnaha. Była heta achwiara Eŭcharystyčnaja — Imša św. na padziaku Bohu, što daŭ Kaściołu nowaha heroja i zastupnika ŭ niebie. Takojež nabaženstwa paŭtarałasia štohod. Kali niaboščyk byŭ zwyčajny čaławiek, nia mučanik, — nabaženstwa było žałobnaje — „sacrificium pro peccatis" — achwiara za hrachi, bo i ŭ św. Pisańni napisana: „dobra i zbaŭlenna jość malicca za pamioršych, kab byli im adpuščany hrachi".

Apošniaja ceremonja była roŭnaja dzieła ŭsich i składałasia z pieśniaŭ uračystych ab paŭstańni z umioršych.

Da ceremonii pachowu nałežyŭ jašče pačastunak nadhrobny „agape" (pa hrecku značyć miłaść); heta byli zwyčajnyja našy paminki, na jakija sprašywali ŭsich swajakoŭ niaboščyka, mnoha rožnych biednych, kalek, niaščasych.

Hetak Kaścioł św. prawodziŭ swaich dziaciej u inšaje žyćcio!...

Ale zahlaniem jašče raz u katakumby, prysłuchajmosia, pryhledźmosia — i pačujem z prad stalećciaŭ mowu žywuju. Katakumby majuć swaju asabliwuju mowu.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

Miž Watykanam i Čechasławacyjaj pierahawory ab adnosinach dziaržawy i Kaścioła dawiedzieny da kanca. Materjały ŭsie pierasłany Watykanu.

Miž Watykanam i Hrecyjaj wiaducca pierahawory ab konkordacie. Jość nadzieja, što pierahawory hetyja ŭ chutkim časie buduć skončany pamysna dla abiedźwich staron

Rekolekcyi dla lekaraŭ katalikoŭ u Italii prad wialikadniem adbylisia ŭ rožnych miestach kraju.

Nowyja biskupy miajscowaha pachodžańnia. Św Ajciec apošnim časam naznačyŭ na biskupaŭ dwuch Chinčykaŭ i adnaho Indusa dziela katalickaj pracy siarod swaich narodaŭ. Heta ŭsio nawodzić nas na dumku, što nie zaharami moža toj čas, kali i biełarusy dačakajuć swaich biskupaŭ.

Uzrost Kaścioła. Apošnim časam možna zaŭważyć u Kaściele Katalickim pradusim značnaje ŭzmacnieńnie ŭnutranaje i wialiki postup u pracy misyjnaj. Pa wajnie paŭstała 48 nowych Apostalskich Prefekturaŭ, 34 Apost. Wikaryjaty, 57 biskupstwaŭ i 10 arcybiskupstwaŭ.

Jubilej encykliki „Rerum Novarum". Jak wiedajem, 15 traŭnia siol. h. minaje 40 hadoŭ ad času wydańnia enc. „Rerum Novarum". Z hetaj pryčyny roznyja chryścijanskija arhanizacyi ŭžo adbywajuć u Rym pielihrymki. Tak napr. 2. IV. prybyło ŭ Rym 400 čechasławackich studentaŭ.

Enc. „Rerum Novarum" i holandskija rabotniki. Sajuz katalickich rabotnikaŭ u Holandyi 1925 h. mieŭ 107,735 siabroŭ, siahońnia maje — 171,000, a z pryčyny sioletniaha jubileju spadziajecca mieć 200,000

Palityka.

Hindenburh niamiecki prezydent wydaŭ dekret, jakim šmat u čym ahraničyŭ konstytucyju što da hramadzkaj swabody. Stałasia heta praz uwahu na duža wostryja wystupleńni praciŭ uradu kamunistaŭ i hitleroŭcaŭ.

Piłsudzki i balšawiki. Niekatoryja francuskija hazety pisali, što J. Piłsudzki, waročajučysia z Madery ŭ Polšč, mieŭ hutarku z anhlijskimi palitykami ab balšawickich zbrojnych pryhataŭleńniach.

Šeść z pałowaj miljona biezrabotnych u Amerycy. Biezraboćcie tam, jak i ŭsiudy, badaj nie źmianšajecca całkom.

100 tysiač ukrainskich sialan za spraciŭleńnie kamunie balšawiki wysłali ŭ Sibir.

Balšawiki źniščyli 10 miljonaŭ haspadarak u S.S.R.R. i pierawiali ich u kamuny. Pierawieści— pierawiali, ale jak budzie z chlebam — pabačym.

„Wialiki Lwoŭ". I a miesta Lwowu dałučyli cełv rad padmiejskich hminaŭ. Dziakujučy hetamu dałučeńniu ŭ Lwoŭskaj Radzie Miestawaj prybyło 17 čaławiek ukraincaŭ. Kažuć, što ŭrad polski zrabiŭ heta, kab załahodzić niadaŭnyja kryŭdy zroblenyja ukraincam tak zwanym „uśmireńniem".

Roznyja cikawaści.

Śmierć sotniaŭ tysiačoŭ ptušak nastupiła z pryčyny apošnich zawiejaŭ i ahułam takoj poznaj i ściudzionaj wiasny. Wučonyja kažuć što mnohija hatunki ptušak praz hadoŭ dziesiać buduć wialikaj redkaściej.

Ziemletrasieńnie apošnim časam zdaryłasia ŭ Amerycy ŭ m. Managua, u wyniku jakoha akazałasia 2,500 čaławiek zabitych, 3 tysiačy ranienych i wialikija spustašeńni ŭ budynkach.

Atlantyda byccam isnawała sapraŭdy. Wučonyja daŭno ŭžo dadumywajucca, što na Atlantyckim akieanie isnawaŭ kraj, jaki zwaŭsia Atlantyda, a jaki ŭwieś zatapiŭsia ŭ wodach akieana Apošnim časam wučony amerykaniec dr. Rekwena zajawiŭ, što jon chutka wydaść knižku, u jakoj jasna dakaža, što Atlantyda hena isnawała sapraŭdy i była zasielena narodam swajackim Ehipcijanam. Słowam, astajecca tolki čakać ciarpliwa henaj knižki.

Pad wadoj i pad lodam na paŭnočny polus dumaje dajechać wučony amerykaniec Wilkins na adumysłowa zbudawanaj padwodnaj łodcy, jakaja zawiecca „Nautilus". Dumka heta Wilkinsa wyklikaje na ŭsim świecie wialikaje zacikaŭleńnie. Usiu swaju padarožu Wilkins dumaje adbyć za 2 — 3 miesiacy.

To tut, tu tam bačym napisy rožnyja dy malunki. O, jakža jany wymoŭna, haworać!... Napisy rožnyja byli tož i na pehanskich mahiłkach, ale kali tam wypisywali tolki pachwały dy zasłuhi niaboščyka, chryścijanie ab sabie pisali nadta mała; usia dumka ich była skirawana da adnaho punktu — heta da žyćcia wiečnaha, budučaha. Adna dumka tam panawała — heta dumka paciechi i nadziei, što paciašała serca chryścijanina na mahiłce darahich asob. Woś čytajem: — „Supakoj z taboju; žywi zaŭsiody z Boham. Usia ty da Boha; N. uwieryŭ u Chrysta Jezusa i ciapier žywie ŭ Boha Ajca i Syna i Duch światoha; žywi na wieki; Zaŭsiody žywi z Boham; Addaŭ cieła ziamli až pakul pryjdzie dzień prabudžeńnia; Ustaniecie iznoŭ ščaśliwyja praz łasku Jezusa Chrysta; Kali strašnaja truba zykam swaim ustrasianie świetam, wiernieсca duša da swajho cieła; Adkupleny śmierciaj Chrysta i majučy świątych zastupnikaŭ spakojna čakaje dnia budučaha sudu; Kaścioł matka pryniała ciabie ščaśliwaha; Spačywaje ŭ supakoi wiery katalickaj; Prašu was braty, maleciesia, kali prydziecie siudy"... Hetak haworać da nas napisy katakumbaŭ. Hetyja praŭdy Wiery panapisywanyja na hraboch da nas nadta jasna haworać, što pieršyja chryścijanie žyli hetymi praŭdami, za ich pamirali i ŭ ich pa śmierci kłali ŭsiu swaju nadzieju!...

Na ścienach i stalawańni katakumbaŭ bačym tož časta malunki. Heta byli tak zwanyja „freski", malunki malawanyja pa świežym tynku. I tutaka była wyražana adna dumka, dumka wiery hłybokaj i mocnaj nadziei na ŭsiomahutnaść, apieku i dabratu Božuju, što ratuje ŭ niebiaspiekach i ciarpieńniach, što ŭświačaje, pamahaje, uzmacniaje i paciašaje... Woś — achwiara Izaaka, Noe ŭ arcy, Daniel u jamie pamiž lwoŭ, 3 maładziany ŭ piečy ahnistaj — usio heta nam hawora ab apiecy Božaj. Woś rybki, što pływuć da jakara — heta dušy, što latuć da Chrysta. Hałubki — adny z halinkaj aliŭnaj, inšyja pjuć — heta dušy, što latuć da nieba, abo ŭžo ciešacca ščaściem wiečnym. Woś try karali ŭ Betlejem (hety malunak 12 razoŭ spatykajem u katakumbach); Matka Božaja z Dziciatkam sadzić, a nad imi staić zorka, jakuju pakazwaje palcam prarok Izajaš. Dalej chrost Jezusa ŭ Jordanie; łoŭla ryb — heta znak chrostu światoha. Paralityk,

Wilenskija nawiny.

Pracesija ŭ Kalwaryju. U Wialiki Čaćwier adbyłasia wialikatydniowaja pracesija z Wilni ŭ Kalwaryju

Pracy pradsynadalnyja. U źwiazku z Synodam Archidyecezalnym, jaki adbudziecca sioleta ŭ Wilni u lipni miesiacy, wiadziecca ažyŭlenaja praca.

Wilenskija rabotniki z pryčyny 40-ych uhodkaŭ encykliki „Rerum Novarum" rychtujucca adbyć pielihrymku ŭ Rym.

Paštowaja skrynka.

Z. B. U hetym-ža i biada, što nieakuratna płaciać, abo i susim nia płaciać nam za hazetu nawat i tyja, jakija mohuć i pawinny płacić.

M. K. Wieršaŭ pisać Wam nia radzim. Pišecie lepš ab tym, što ŭ Was čuwać.

A. S. Wielmi nas ciešyć, što Wy pašyrajecie siarod znajomych „Chr. D.". Hetak robić kožny dobry katalik i dobry biełarus.

K. J. Na žal daŭžej užo čakać nia možam i hazetu Wam spyniajem; robim heta zatym, bo wiedajem, što Wy zapłacić možacie dy nia chočacie.

Fr. D. 5 zł. atrymali, dziakujem, hazetu pasyłajem akuratna. Ci dachodzie jana da Was? Byłob pažadana, kab Wy sioje-toje napisali nam ab žyćci Wašaj staronki. Prosim!

W. W. Dziakujem, pakrysie budziem karystać.

Ks. I. H. Pakulšto, jak bačycie, Wašaha materjału majem, ale, jak kažuć, zapas biady nia robić, — dyk tak i tut: jak što majecie — prysyłajecie.

I. S. Tak, my zabylisia zaznačyć u „Paštowaj Skryncy", dyk i wyšla hetak. Prysłanaje atrymali, prośbu spaŭniajem.

Kutok śmiechu.

— Pytaju ciabie apošni raz: kali ty mnie addasi pazyčanyja hrošy?

— Wielmi ciešusia, što ty užo apošni raz lezieš mie ŭ wočy z hetym durnym swaim pytańniem!

* * *

— Waš synok musić uważaje mianie za dochtara.

— Čamu?

—Bo ŭściaž pakazwaje mnie jazyk.

* * *

— Čamu-ž ty nia žywieš pry baćkoch? — Pytaje suddździa maładoha złodzieja.

— Kali ŭsio niejak nia wypadaje, panie suddździa .. Jak ja wyjdu z wastrohu, dyk ich tudy zabirajuć, a jak ich wypuściać, dyk mianie zabirajuć.

* * *

— Skažy ty mnie Antośka, — pytaje wučyciel wučnia — čamu heta sabaka, jak biažyć, dyk jazyk wysałopliwaje?

— Heta jon tak robić, panie wučyciel, kab utrymać raŭnawahu z chwastom.

što niasie łožka swajo na plačach — heta adpuščeńnie hrachoŭ. Majsiej cudoŭna wywodzić krynicu sa skały — skała, heta Jezus, z jakoha pływuć krynicy łaskaŭ. Razmnažeńnie chlebaŭ, bankiet (fractio panis), wino i chleb na aŭtary i mnoha inšych padobnych — heta woś znak najbolšaj łaski pa chroście — Komunja św., Eucharystyja. Pałac piekny, da jakoha anioły ŭwodziać čaławieka, abo harod piekny, poŭny kraskaŭ — heta raj, miejsca wiečnaha ščaścia, da jakoha praz pomač aniołaŭ i światych duša ŭchodzić. Bačym tož časta pastyra z awiečkaj na plačach — heta Chrystus najlepšy pastyr, što šukaje našych duš i znajšoŭšy niasie ich na plačach swaich da ščaścia wiečnaha. A woś i Źwiastawańnie Matki Božaj dy i nadta mnoha inšych malunkaŭ ab Najśw. Dziewie haworać ab wialikaj pabožnaści pieršych chryścijan da Tej, jakaja była wybranaja na Matku Boha i čaławieka. Bačym tož i Naradžeńnie Jezusa (z pazniejšaha času, IV-je stalećcie). I woś cikawaja reč, hetyja malunki tworać poŭny katechizm, katechizm žywy ŭ abrazkoch, što hawaryŭ da stolki pakaleńniaŭ, praz stolki wiakoŭ! Hetyja malunki prostyja, užo dobra paabdziranyja, i da nas siońnia jašče nadta wymoŭna haworać, bo jany — heta sapraŭdnyja kraski nawuki Kaścioła katalickaha, što wyjšli z pieršaha haračaha žyćcia, kraski skroplenyja krywioj mučanikaŭ. Ale na hetym nie kaniec. Haworać da čaławieka cełyja katakumby mowaj sapraŭdy dziŭnoj. — Ciomnyja, daŭhija kalidory, ścieny šeryja, u ścienach hraby — adny zamurawanyja jašče (takich mała), inšyja adčynienyja, a ŭ ich popieł dy časam kości; napisy, malunki, a ŭsio heta akryta cišynioj, spakojem, niejkaj tajnicaj — usio heta razam pieranosić čaławieka ŭ dalokija, dalokaja časy, adčyniaje prad wačami dušy žyćcio pieršych chryścijan takža spakojnaje i śmierć ich jašče spakajniejšuju. Prad wačami paŭstajuć usie ich muki, źwiary... kryžy... ahoń... žaleza... U wušach źwinić śpieŭ raz cichi i sumny, što na dnie dušy budzić niejkija niaziemskija pažadańni, to jznoŭ radasny, wiasioły, što adrywaje dušu ad ziamli. Zabywaješsia ab usim świeci... Dumki cełymi chmarami napływajuć da haławy... Słuchaŭby zaŭsiody biez kanca!...

U tym i najbolšaje značeńnie katakumbaŭ, što jany žywuć, haworać. Haworać ab wiery Ajcoŭ našych,świedčać ab Chryście i Kaściele našym św. Katalickim. Haworać jany da ŭsich, što prychodziać da ich. I časta zdarajecca, što biazwierca waročajecca z katakumbaŭ nawiernienym i žywie ŭžo z Boham zaŭsiody.

—o—

Ale woś užo i kaniec ciarpieńniam. Kanstanty Wialiki idzie na Rym procìŭ swajho woraha Maksencija. Na niebie pakazwajecca kryž sa sławami „hetym znakam pieramožaš". I woś nad wojskam wiejuć ściahi sa znakam Chrysta... Pad Rymam na moście Mylwijskim nastupaje bitwa. Chrystus waładara, Chrystus pieramahaje, Chrystus kiruje ŭcora, siańnia i na wieki... Maksencjuš zabity, a hod paźniej (313) Kanstanty abjaŭłaje swabodu Kaściołu...

Rym, 26.IX.1930, u świata Chrysta Waładara.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIĆ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.